

MIROŚLAWA RADOWSKA-LISAK

## O PIERWSZYCH POWIEŚCIACH TEODORA TOMASZA JEŻA (Z RZUTEM OKA NA TWÓRCZOŚĆ PISARZA W OGÓLE)

### KILKA PROPOZYCJI BADAWCZYCH

Wydanie w 1879 roku studium Elizy Orzeszkowej *O powieściach T. T. Jeża z rzutem oka na powieść w ogóle* wiązało się z przełomem w myśleniu o literaturze i jej funkcjach, a jako przykład ówczesnej krytyki literackiej wciąż inspiruje do dyskusji<sup>1</sup>. Jakkolwiek twórczość wskazana w tytule dziewiętnastowiecznej rozprawy pojawia się w wywodzie w drugiej jego części, sam wybór pisarza niesie ze sobą pewne konsekwencje i może z upływem czasu prowokować do stawiania pytań o motywy autorskiej decyzji, zwłaszcza zaś – o rangę i trwałe wartości tego fragmentu polskiej literatury XIX wieku.

Obecne zainteresowanie twórczością Zygmunta Miłkowskiego (znanego pod pseudonimem Teodor Tomasz Jeż), wśród współczesnych pisarzowi cieszącej się niezwykle popularnością, a nawet uchodzącej za wybitną<sup>2</sup>, dziś –

---

Dr MIROŚLAWA RADOWSKA-LISAK – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Humanistyczny, Instytut Literaturoznawstwa, Katedra Teorii Literatury i Komparatystyki; e-mail: [miradlis@umk.pl](mailto:miradlis@umk.pl); ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3555-2561>.

<sup>1</sup> Z najnowszych publikacji np.: Grażyna Borkowska, „Orzeszkowa Eliza”, w: *Słownik polskiej krytyki literackiej 1764-1918. Hasła osobowe*, red. Teresa Kostkiewiczowa, Grażyna Borkowska i Magdalena Rudkowska (Toruń–Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza, 2024), 710–712; Ewa Skorupa, „Orzeszkowa o powieści i o powieściach Orzeszkowej. Na marginesie krytyki literackiej”, w: *Polska krytyka literacka w XIX i XX wieku*, red. Monika Gabryś-Sławińska (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2016), 58–60.

<sup>2</sup> Eliza Orzeszkowa określiła Miłkowskiego mianem „jednego z najznakomitszych powieściopisarzy naszych” (Eliza Orzeszkowa, „O powieściach T. T. Jeża. Z rzutem oka na powieść w ogóle. Studium”, *Niwa*, z. 97 (1879): 48), o potencjale wręcz światowym (Eliza Orzeszkowa, „O powieściach T. T. Jeża. Z rzutem oka na powieść w ogóle. Studium”, *Niwa*, z. 101 (1879): 356), a jego twórczość umieściła – jak sugeruje już tytuł poświęconego Jeżowi studium – „na tle powieści w ogóle”. Wymowne poprzedzenie właściwych analiz objaśnieniem „istoty” gatunku „posłużyło

czytanej głównie w gronie badaczy XIX wieku<sup>3</sup>, da się uzasadnić na kilka sposobów. Ze względu na jego okolicznościowy charakter jako pierwszy wskazać można motyw związany z obchodami dwusetlecia urodzin pisarza i działacza narodowego, który – na mocy uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej – uznany został za jednego z patronów 2024 roku<sup>4</sup>. Historycy i filolodzy zgodnie przyznają „punktom-zwornikom w postaci rocznic”<sup>5</sup> funkcje przede wszystkim integracyjne („zarówno na płaszczyźnie jednostkowej/roczninnej, jak i szerszej – publicznej”<sup>6</sup>) i kulturotwórcze. Organizuje się zatem różnego rodzaju przedsięwzięcia, licząc na długotrwały rezonans społeczny, z nadzieją, że w rezultacie zrealizowane działania (np. publikacje upamiętniające osobę i dorobek pisarzy jubilatów) staną się „nie tylko okolicznościowym hołdem [...], ale przede wszystkim inspiracją do dalszych badań oraz czytelnich doświadczeń kolejnych pokoleń”<sup>7</sup> (jeśli pozostaniemy w kręgu literatów). Przejawy i skala oddziaływania różnego rodzaju celebracji zmieniają się naturalnie w zależności od momentu dziejowego. I tak, przypadające na rok 1882 uczczenie dwudziestopięciolecia pracy literackiej Jeża stanowiło przede wszystkim manifestację uznania jego zasług i okazję do materialnego wsparcia powieściopisarza<sup>8</sup>. Na wnikliwą ocenę było wówczas jeszcze za wcześnie

---

za dowód czci [...] dla pisarza tego wyznawanej” (z. 97 (1879): 65). Co równie ważne, pisarka nie poprzestała na wyniesieniu artystycznych przymiotów bohatera rozprawy, ponieważ nazwała go zarazem „pierwszorzędnym myślicielem” (z. 101 (1879): 346), a także „historiozofem”, „uczonym”, „znawcą i miłośnikiem wiedzy nowożytnej”.

<sup>3</sup> Sygnały o słabnącej popularności prozy Jeża zgłaszano jednak znacznie wcześniej. Już Orzeszkowa widziała mniejszą niż na to zasługuje poczytność, spowodowaną uchybieniami konstrukcyjnymi, przewagą idei nad dramatem, co w konsekwencji nuży czytelnika i odbiera autorowi talentu („O powieściach T. T. Jeża. Z rzutem oka na powieść w ogóle. Studium”, *Niwa*, z. 101 (1879): 347).

<sup>4</sup> Tekst specjalnej uchwały, opublikowanej w Dzienniku Ustaw (pozycja 894), dostępny jest na stronie internetowej Monitora Polskiego: (12.09.2024), <https://monitorpolski.gov.pl/MP/rok/2023/pozycja/894>

<sup>5</sup> Magdalena Niedzielska, „Wprowadzenie”, w: *Historia pod znakiem rocznic. Rocznice historyczne w XIX i XX wieku. Różne perspektywy badawcze*, red. Magdalena Niedzielska i Ilona Zaleska (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2022), 7.

<sup>6</sup> Niedzielska, „Wprowadzenie”, 7.

<sup>7</sup> Danuta Jastrzębska-Golonka i Agnieszka Rypel, „Wstęp”, w: *Maria Konopnicka w 180. rocznicę urodzin*, red. Danuta Jastrzębska-Golonka i Agnieszka Rypel (Bydgoszcz: Wydawnictwo Kazimierza Wielkiego, 2024), 11.

<sup>8</sup> Zmagającego się z trudnościami finansowymi pisarza wspomóc miały dochody ze sprzedaży jubileuszowej księgi zbiorowej *Ognisko* (przygotowanej z inicjatywy Świętochowskiego) oraz z wydrukowanej staraniem redakcji „Kłosów” jednej z powieści autora; Elżbieta Malinowska, „Jubileusz w kręgu Kłosów”, w: *Upominki od narodu. Jubileusze, rocznice, obchody pisarzy*, red. Tadeusz Budrewicz, Paweł Bukowski i Renata Stachura-Lupa (Żarnowiec: Muzeum Marii Konopnickiej, 2010), 83.

(jak napisano we wstępie do dedykowanego jubilatowi *Ogniska*). Właściwą ku temu sposobność stwarzają za to tegoroczne obchody, czego dowiodła choćby poświęcona Jeżowi konferencja naukowa<sup>9</sup>. Obecnym rozważaniom o trwałości i żywotności jego dzieła<sup>10</sup> patronują wydane w ostatnich kilkunastu latach reinterpretacje wybranych utworów autora *Rzeczy o obronie czynnej i skarbie narodowym*, zwłaszcza zaś monografia twórczości przygotowana przez Wiesława Ratajczaka. Ze studiów tych da się wyprowadzić kolejne argumenty przemawiające za słusnością ponownej lektury wszechstronnej, bogatej i pod pewnymi względami wartościowej, a wciąż skromnie rozpoznanej spuścizny Miłkowskiego. Odsłaniają one bowiem przed nami wizerunek twórcy, którego pominięcie nie tylko szkodzi głębokiemu zrozumieniu „polskiego wieku XIX”<sup>11</sup>, ale też wyklucza zauważenie istotnych, mimo że niekiedy mniej wyrazistych relacji między świadomością dziewiętnastowieczną a dzisiejszym oglądem świata. O istnieniu tych ostatnich świadczy przegląd dostępnej literatury przedmiotu. Zapowiedź dzisiejszych zainteresowań problematyką płci i właściwych im różnic charakterologicznych została „odkryta” i opisana w odniesieniu do historycznych powieści słowiańskich

<sup>9</sup> Mowa o sesji naukowej p.t. „«Nie pochlebiałem nikomu, nie dworaczyłem niczemu». W 200. rocznicę urodzin Zygmunta Miłkowskiego (Teodora Tomasza Jeża)”, zorganizowanej w Poznaniu w dniach 22–23 X 2024 roku, a współorganizowanej przez: poznańską Bibliotekę Raczyńskich, tamtejszą Pracownię-Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego, Oddział Poznański Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza oraz Zakład Badań nad Tradycją Europejską Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<sup>10</sup> Komentarz o mocnym kontraście między dziewiętnastowiecznym rozgłosem a obecnym zapomnieniem o Jeżu „jako powieściopisarzu i kreatorze życia narodowego” stanowi symptomatyczny początek charakterystyki postawy twórczej Miłkowskiego: Danuta Ossowska, „Strategia pisarska Zygmunta Miłkowskiego”, w: *Między irredentą a kolaboracją. Postawy społeczeństwa polskiego wobec zaborcy. W kręgu nauki i sztuki*, red. Norbert Kasperek i Andrzej Szmyt (Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, 2009), 72. Spotkać się można jednocześnie wśród znawców z głosem, że jest to pisarz nie tyle zapomniany, ile „zapamiętany niepełnie lub niedoczytany” (Mateusz Skucha, „Wyśnione emancypowane. Nowoczesna kobieta w powieściach obyczajowych Teodora Tomasza Jeża”, w: *Literatura niewyczerpana. W kręgu mniej znanych twórców polskiej literatury lat 1863-1914*, red. Krzysztof Fiołek (Kraków: Universitas, 2014), 411).

<sup>11</sup> Łączność biografii pisarza z polityczno-społecznym kontekstem epoki i poruszanie przezeń fundamentalnych dla XIX stulecia problemów (czyli: dążeń niepodległościowych, emigracji, kwestii ukraińskiej, stosunków z Rosją oraz pozytywistycznych idei emancypacji kobiet, solidaryzmu z chłopami, asymilacji Żydów) zostały omówione we wspomnianej już, osobnej książce (Wiesław Ratajczak, *Teodor Tomasz Jeż (Zygmunt Miłkowski) i wiek XIX* (Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, 2006). Fundamentalną dla prezentowanych tam rozważań tezę o silnym osadzeniu autora *Uskoków* w realiach XIX wieku eksponuje już tytuł pracy, a przekaz ów dodatkowo wzmacnia zamieszczona na ostatniej stronie okładki wzmianka o trudnościach w pełnym zrozumieniu okresu zaborów bez uwzględnienia twórczości Jeża.

Jeża<sup>12</sup>. W innym z nielicznych współczesnych opracowań czytamy o „rewelacyjności” i „rewolucyjności” stosunku Miłkowskiego względem kwestii kobiecej, za sprawą którego autor *Emancypowanej* jawi się jako „pisarz niezwykle nowoczesny”<sup>13</sup>. Z kolei w najnowszej analizie kreacji powieściowych bohaterów Jeża podkreśla się obecność „bynajmniej nie anachronicznych dylematów”, które dotyczą trudnych relacji między sferą życia prywatnego a „presją historii”, czyniąc z tej tradycyjnie ukształtowanej prozy pomost między „romantyzmem pierwszej połowy wieku a jego późniejszymi wersjami”<sup>14</sup>. Odwołanie się do prozy i publicystyki Jeża wypada wreszcie potraktować za powinność, jeśli zamierzamy bliżej przyjrzeć się polsko-ukraińskim dialogom literackim, a co za tym idzie – problematyce przestrzeni pogranicza i wpisaniu w jej ramy bohaterowi.

Niech zatem zarysowane powyżej spostrzeżenia o tkwiącym w pisarstwie Jeża potencjale badawczym staną się punktem wyjścia do przedstawienia kilku wyłaniających się dzisiaj kierunków dociekań (z zastrzeżeniami, iż ich prezentacja ma charakter sygnalny i z zasady koncentruje się na pierwszych powieściach Miłkowskiego).

Warto zacząć od potrzeby rewizji utrwalonej w historii literatury listy faworyzowanych utworów pisarza. Z obserwacji stanu badań wynika, iż spośród licznych powieści Jeża za podstawę analiz literackich wybierane są zwykle: z uwagi na temat – słowiańskie (występujące wariantywnie jako: południowe, południowosłowiańskie, słowianopołudniowe, bałkańskie), pod względem czasu zdarzeń – historyczne, a w odniesieniu do chronologii pisarstwa – pochodzące z dojrzałego okresu działalności. Do podobnych wniosków prowadzi prześledzenie losów wydawniczych spuścizny Miłkowskiego. Za to nieco trudniej zmierzyć i określić według tytułów preferencje zwykłych odbiorców (dziejami tak rozumianej recepcji należałoby zresztą zająć się z osobna). I nawet jeśli w odniesieniu do określonej grupy utworów ów przywilej pierwszeństwa tłumaczy ceniona u pisarza, szczególnie znajomość historii i kultury południowej Słowiańszczyzny (wynikająca w znacznej mierze z osobistych, tułających doświadczeń), samoistnie rodzi się pokusa, by sięgnąć po teksty po-

---

<sup>12</sup> Ewa Skorupa, „Rycerz, pasterz i męczennik. Bohaterowie pozytywni Tomasza Teodora Jeża w funkcji symboli narodowych”, w: *Południowa Słowiańszczyzna w literaturze polskiej XIX i XX wieku*, red. Krzysztof Stępnik i Monika Gabrys (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2010), 103–115.

<sup>13</sup> Skucha, „Wyśnione emancypowane”, 414, 419.

<sup>14</sup> Wiesław Ratajczak, „Bohater historii i bohater egzystencji w twórczości prozatorskiej Teodora Tomasza Jeża z lat 60. XIX wieku”, w: *Literatura i kultura lat 60. XIX wieku między polityką a prywatnością. DYSLOKACJE*, red. naukowa Urszula Kowalczuk, Damian Włodzimierz Makuch i Dawid Maria Osiński (Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2019), 209, 213.

zostające w cieniu *Uskoków* czy *Narzeczonej Harambaszy*. Do dzieł zasługujących na przypomnienie zaliczają się, między innymi, powieści debiutanckie, a mianowicie opublikowany w 1858 roku w „Dzienniku Literackim” *Wasył Hołub* oraz wydrukowana pierwotnie na łamach „Gazety Warszawskiej” *Handzia Zahornicka* z 1859 roku, przygotowana na redakcyjne zamówienie, w reakcji na życzliwe przyjęcie pierwszego literackiego wystąpienia Jeża (choć oczekiwaniom tym nie udało się w pełni sprostać, skoro wytykano powieści niższą jakość artystyczną)<sup>15</sup>. Dwa wczesne utwory zwykło się traktować jako ideową całość, upatrując w historii *Zahornickiej* „następne ogniwo tego samego ciągu myślowego”<sup>16</sup>. Oba powstały na emigracji; każdy z nich podejmuje tematykę ludową, współczesną, ograniczoną fabularnie do terenu Ukrainy, jaką autor zapamiętał z dzieciństwa i młodości. Znikomy społeczny odbiór powieści spowodowany jest zapewne z jednej strony niedostępnością tekstów (w związku z jedynym dotąd, późnym książkowym wydaniem pierwszej powieści<sup>17</sup>, pojedynczym wznowieniem drugiej<sup>18</sup> i zupełnym brakiem edycji współczesnych), z drugiej – śladową obecnością w refleksji akademickiej. Wzmiankowane w historycznoliterackich syntezach (np. w powszechnie znanym wśród polonistów podręczniku Aliny Witkowskiej<sup>19</sup>), przywoływane niekiedy kontekstowo w opracowaniach dotyczących innych dzieł i szerszej problematyki, dzięki Marii Janion doczekały się niegdyś nawet wyłącznego

---

<sup>15</sup> Maria Janion, „Debiut powieściopisarski T. T. Jeża”, *Prace Polonistyczne* seria VII (1949): 77, 103.

<sup>16</sup> Stefan Kozak, „Ukraina w twórczości Teodora Tomasza Jeża”, w: Stefan Kozak, *Polacy i Ukraińcy. W kręgu myśli i kultury pogranicza. Epoka romantyzmu* (Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2005), 192. Namysł nad powiązaniem dwóch pierwszych utworów, w połączeniu z wiedzą o powstałych później powieściach z życia wsi, wyznacza kolejny kierunek teoretyczno- i historycznoliterackich penetracji, których celem byłoby zbadanie spójności cyklu rusińskiego. (Zawartość i ogólna charakterystyka cyklu wraz z wyczerpującym omówieniem sprawy ukraińskiej stały się tematem odrębnego artykułu: Maria Jolanta Olszewska, „Sprawa „rusińska” (ukraińska) w wybranych powieściach Teodora Tomasza Jeża w kontekście literatury kresowej II połowy XIX i XX wieku”, w: *Polskie życie kulturalno-literackie od 1864 roku na ziemiach obecnej Ukrainy*, red. Mirosława Ołdakowska-Kufel (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2017), 215–274).

<sup>17</sup> Osobne wydanie *Wasyła Hołuba* nastąpiło dopiero w 1909 roku, czyli ponad pół wieku od publikacji w odcinkach. W edycji zbiorowej powieść się nie znalazła.

<sup>18</sup> *Handzia Zahornicka* ukazała się w Wilnie w postaci książki zaledwie rok po prasowym pierwodruku, lecz ma tylko jedno następne wydanie (jako pierwszy tom lwowskiej edycji *Dzieł* z 1876 roku).

<sup>19</sup> Alina Witkowska i Ryszard Przybylski, *Romantyzm* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1998), 507–509.

omówienia<sup>20</sup>, ale po upływie siedemdziesięciu pięciu lat od publikacji rzeczowego artykułu w mocy pozostają głównie ustalenia związane z genezą utworów. Jako fenomen społeczno-kulturowy, wart pokazania na tle innych debiutów romantycznych<sup>21</sup>, powieściopisarskie początki Jeża czekają na komentarz. I nie jest to jedyne zagadnienie, które w odniesieniu do jego wczesnej prozy przykuwa po latach uwagę.

Gdyby przeanalizować opracowania dorobku Jeża pod kątem poruszanych w nich problemów, okazałoby się, że zainteresowania badaczy ogniskują się zazwyczaj wokół kultury, polityki i języka (o którego specyfice w dużej mierze decydują egzotyczne naleciałości<sup>22</sup>). Trudno zresztą dziwić się tym prawidłowościom, zważywszy, iż sam pisarz widział siebie przede wszystkim w roli żołnierza, pisarstwo postrzegał jako służbę, a pióro traktował niczym inną postać patriotycznego oręża. W swoich pismach konsekwentnie poruszał problemy społecznych antagonizmów i nawoływał do narodowej solidarności. Klucz ten niewątpliwie przystaje do chłopskich narracji Jeża, ale bynajmniej ich tematyki nie wyczerpuje. Dzisiaj, po przewrocie ekologicznym, gdy do czytania literatury dziewiętnastowiecznej przystępujemy z inną wrażliwością, silniej przemawiają do odbiorcy włączone w tok opowiadania opisy nie-ludzkiego świata, niejednokrotnie zaskakująco drobiazgowo, przenikliwie i celne w swej diagnozie. Tym razem idzie zatem nie tyle o „poetyczność” przyrody z nieodłącznymi wyobrażeniami stepu i kresowego burzanu (które skądinąd występują na kartach powieści), ile właśnie o symbiotyczną relację człowieka z otoczeniem. Świadomość, a raczej odczucie jedni bytu zawiera się choćby w znamiennym cytacie:

A przyłóż jeno ucho do matki-ziemi, to posłyszysz, jak trawa rośnie, jak pączki na drzewach pękają, i jak trawa i drzewa wtorują tej wielkiej, poważnej i uroczystej pieśni przyrody [...]. Całe to życie natury, cały ruch tego życia widzisz oczami i słyszysz własnymi uszami, i wydaje się człowiekowi, że i on bierze czynny udział

---

<sup>20</sup> Co ciekawe, z uwagi na bliskość czasową (zaledwie kilkumiesięczną) i zbieżność tematu mianem literackiego debiutu określa się je tu łącznie; Janion, „Debiut powieściopisarski T. T. Jeża”, 77–108.

<sup>21</sup> Przekonanie o ważkości problematyki debiutu (i szerzej rozumianych przełomów) przyświeca pomysłodawcom projektu wydawniczego i autorom referatów zebranych w tomie monograficznym: *Debiuty Mickiewicza, debiuty romantyków. Studia w 200. rocznicę debiutu wieszcza: 1818–2018*, red. naukowa Jarosław Ławski i Łukasz Zabielski (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2021).

<sup>22</sup> Oto charakterystyczne przykłady: Witold Doroszewski, *Język Teodora Tomasza Jeża (Zygmunta Miłkowskiego). Studium z dziejów języka polskiego XIX wieku* (Warszawa: Towarzystwo Naukowe Warszawskie, 1949); Stanisław Stachowski, „Słowniczek bałkańskich turcyzmów T. T. Jeża”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze* 120 (2007): 199–218.

w tym życiu i ruchu, bo i wyłazi na słońce, jak żaba, i uśmiecha się do pól, niw, łąk i lasów, jak słońce, i słucha skowronków i słowików, jak natura<sup>23</sup>.

Z tej perspektywy *Wasył Hołub* przestaje jawić się jedynie jako powieść o krzywdzie i uwikłaniu jednostki w konflikty społeczne.

Tego typu rozproszonych w tekstach Miłkowskiego fragmentów, czasem luźno związanych z osią zdarzeń, znajdziemy znacznie więcej, a ich udział stanowi inną jakość niż publicystyczne wtręty czy ujmujące urodą opisu przerywki akcji. A mówiąc jakby językiem humanistyki ekologicznej o wzajemnych powiązaniach między bytami, o współzależności, współbyciu i empatii<sup>24</sup>, brzmią one zadziwiająco aktualnie. Jak widać, w katalogowaniu literackich obrazów znoszących opozycje relacji człowiek–natura, któremu towarzyszą wielokrotnie poszukiwania źródeł współczesnych realizacji motywu, nasycona pierwiastkiem przyrodniczym powieść połowy XIX stulecia może dawać podstawy do porównań. Nie jest oczywiście tak, że w dotychczasowych opracowaniach powieściowego dorobku Jeża lekceważono komplementarną wobec wątków socjalnych i niepodległościowych wizję natury. Inaczej jednak rozkładały się interpretacyjne akcenty. Zainteresowanie badaczy, takich jak Ostrowska i Doroszewski<sup>25</sup>, budziły raczej plastyczność opisów i obserwacyjny zmysł autora *Szandora Kowacza*. Przy tej okazji zasygnalizowane zostały kwestie artystycznych predylekcji pisarza i korespondencji między sztuką słowa a obrazem<sup>26</sup>. Niewykluczone, że ustalenia z zakresu stylistyki oraz wiedzę na temat inspiracji Jeża malarstwem dałoby się z próbą ekologicznej lektury jego powieści efektywnie połączyć.

W badaniach nad prozą Miłkowskiego, metrykalnie należącego do pokolenia romantyków, istotną pozycję zajmuje ogląd wielorakich związków pisarza

<sup>23</sup> Teodor Tomasz Jeż, *Wasył Hołub. Powieść* (Kraków: G. Gebethner i Sp., 1909), 81.

<sup>24</sup> Ewa Domańska, „Humanistyka ekologiczna”, *Teksty Drugie*, nr 1–2 (2013): 15.

<sup>25</sup> Maria Ostrowska, *T. T. Jeż (Zygmunt Miłkowski). Życie i twórczość* (Kraków: Kasa im. J. Mianowskiego, 1936), 375–386; Doroszewski, *Język Teodora Tomasza Jeża*, 9.

<sup>26</sup> Monografistka Miłkowskiego niejednokrotnie sygnalizuje nawiązania do romantyzmu i impresjonizmu. W innym znów miejscu wymienia Salvatora Rosę jako ulubionego malarza Jeża (co dodaje wizerunkowi pisarza romantycznych rysów), przy czym tę ostatnią, dość luźną uwagę potraktować można jako zachętę do podjęcia kolejnego z badawczych wyzwań. W literaturze francuskiego romantyzmu recepcja Rosy odegrała istotną rolę, jednak głównie w poezji i dramacie (James S. Patty, „Rosa and the Major Romantics”, w: James S. Patty, *Salvator Rosa in French Literature. From the Bizarre to the Sublime* (University Press of Kentucky, 2005), 127–158), podczas gdy w Polsce – poza Norwidem – trudno natknąć się na spodziewane ślady takich fascynacji (Grażyna Halkiewicz-Sojak, „Salvator Rosa – jeszcze jedna siedemnastowieczna inspiracja Norwida”, *Studia Norwidiana* 22–23 (2004–2005), 54).

z pozytywizmem<sup>27</sup>. Romantyczność znajduje swój wyraz przede wszystkim w przyświecającym uprawianiu literatury poczuciu społecznej misji i w postawie politycznej współzałożyciela Ligi Polskiej<sup>28</sup>. W rzeczywistości u pisarzy, których biografia twórcza rozwija się na styku epok, dokonywanie jasnych rozróżnień wydaje się niemożliwe, zwłaszcza że ewentualne napięcia dochodzą do głosu głównie w teorii, a sami twórcy udanie łączą z pozoru niemożliwe do pogodzenia światopoglądy. Pod tym kątem przekonania i talent Miłkowskiego pozostają ciągle ciekawym zjawiskiem do zbadania. Podobnie jak zasadne byłoby bliższe przyjrzenie się statusowi Jeża odnośnie do szkoły ukraińskiej.

Przywiązanie do natury oraz odkrywanie unikatowej urody Kresów<sup>29</sup> i szeroko rozumianych wytworów tej ziemi (w tym: kultury ludowej regionu), to jeden z zasadniczych literackich wyróżników szkoły ukraińskiej w polskim romantyzmie<sup>30</sup>. Zważmy zarazem na podjęte przez kojarzonych z tą grupą twórców próby nobilitacji bohatera chłopskiego, występującego w ich dziełach częstokroć w roli postaci pierwszoplanowej, nierzadko – tytułowej. Iwan Franko w tym właśnie dostrzega wprowadzone do literatury polskiej przez szkołę ukraińską „świeżość” i „ożywczość”<sup>31</sup>. U pochodzącego z podolskiej

<sup>27</sup> W najnowszej monografii Jeża (Ratajczak, *Teodor Tomasz Jeż*) zostały one wyczerpująco opisane w oddzielnym, ostatnim rozdziale (Ratajczak, „W sojuszu z pozytywistami”, 271–348).

<sup>28</sup> Politolog piszący o Jeżu stwierdza gruntowne wpisanie myśli pisarza „w stały prąd polskiej, romantycznej tradycji politycznej” (Piotr Kimla, „Niepodległość Rzeczypospolitej ponad wszystko. Romantyczny patriotyzm Zygmunta Fortunata Miłkowskiego i polemika wyrosła z gruntu realizmu politycznego”, w: *Konstytucjonalizm, doktryny, partie polityczne: księga dedykowana Profesorowi Andrzejowi Ziębie*, red. Robert Kłosowicz, Beata Kosowska-Gąstoł, Grzegorz Kowalski i in. (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2016), 381).

<sup>29</sup> Rozważania terminologiczno-pojęciowe na temat Kresów tu zostają celowo pominięte. Porzestaniemy na odesłaniu do jednej z obszerniejszych publikacji, które rozwijają te kwestie: *Kresy – pojęcie i rzeczywistość. Zbiór studiów*, red. Kwiryna Handke (Warszawa: Instytut Slawistyki PAN, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, 1997).

<sup>30</sup> Aleksander Tyszyński, prawodawca nazwy, pisał na kartach *Amerykanki w Polsce*, że „przedmioty i obrazy ukraińskiej szkoły z wielu względów świat nowy dla poezji polskiej stworzyły”, a w jej „tworach” pierwszy raz dało się widzieć i słyszeć „Atamany, Kozaki, Tatary, stepy, porohy, czajki, ukraińskie miasteczka i ukraińskie rzeki” (Aleksander Tyszyński, *Amerykanka w Polsce. Romans*, cz. 2 (St. Petersburg: Drukarnia Karola Kraya, 1837), 47). Znaczenie silnego związku z terenem pochodzenia i biorącej się stąd fascynacji miejscowym folklorem wybrzmiewa wyraźnie również w wypowiedziach krytycznych Michała Grabowskiego (Michał Grabowski, „O szkole ukraińskiej poezji”, w: Michał Grabowski, *Literatura i krytyka*, t. 2 (Wilno: Teofil Glücksberg, 1840), 37–39).

<sup>31</sup> Iwan Franko, „Chłop polski w świetle poezji polskiej”, w: Iwan Franko, *Szkice o literaturze. Kultura, Literaturoznawstwo, Publicystyka*, red. Jan Matkowski i Ihor Rozłucki, Warszawa–Drohobycz: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego–Zjednoczenie Nauczycieli Polskich na Ukrainie, 2016), 300.



Saracei Jeża cechy te objawiają się w połączeniu z nierozdzielnością odczuć polskości i ukraińskości, określanej jako „niezbywalna właściwość [...] istoty duchowej”<sup>32</sup> pisarza. Cytowana już Orzeszkowa traktowała miejsce urodzenia Miłkowskiego (gdzie „natura [...] wcale inna niż w innych częściach kraju”<sup>33</sup>) jako jedną z okoliczności kluczowych dla „zrozumienia wielu cech i dążeń, odznaczających pisarską jego działalność”<sup>34</sup>, dopatrując się znamion artyzmu w pierwszej kolejności w specyfice „malowania obrazów” i „rzeźbienia powieściowych figur”<sup>35</sup>. Co jednak znamienne, nazwisko autora *Wasyła Holuba* nie bywa wymieniane wśród reprezentantów szkoły, mimo że pisarz zdaje się w jej formule mieścić<sup>36</sup>. Spośród prozaików wskazywani są zazwyczaj Michał Grabowski i Michał Czajkowski, jeśli w ogóle historycy literatury wracają do tematu w swych badaniach (twórczość szkoły ukraińskiej wciąż czeka na rzetelne i kompleksowe opracowanie<sup>37</sup>). Przyczyn takiego stanu rzeczy Stefan Kozak szuka, między innymi, w niedocenieniu faktycznej rangi pisarstwa autorów wywodzących się z polsko-ukraińskiego pogranicza (niesłusznie uznawanego za „wtórne” i „peryferyjne”) oraz w krzywdzącym i bezpodstawnym upodrzednieniu prozy względem poezji spod znaku szkoły ukraińskiej<sup>38</sup>. I, sprzeciwiając się powszechnie przyjętemu stanowisku, przypisuje Jeżowi miano „wybitnego przedstawiciela wspomnianego nurtu w powieściopisarstwie polskim”<sup>39</sup>. Na marginesie dodajmy, że w historycznoliterackich omówieniach sprawy ruskiej u Jeża, wnoszących wiele ważkich rozstrzygnięć terminolo-

<sup>32</sup> Doroszewski, *Język Teodora Tomasza Jeża*, 16.

<sup>33</sup> Eliza Orzeszkowa, „O powieściach T. T. Jeża z rzutem oka na powieść w ogóle. Studium”, *Niwa*, z. 100 (1879): 273.

<sup>34</sup> Orzeszkowa, „O powieściach T. T. Jeża”, 111.

<sup>35</sup> Orzeszkowa, „O powieściach T. T. Jeża”, 343.

<sup>36</sup> Zwróćmy w tym miejscu uwagę na fakt, iż w monografii zbiorowej „*Szkola ukraińska*” w *romantyzmie polskim. Szkice polsko-ukraińskie*, red. Stanisław Makowski, Urszula Makowska i Małgorzata Nesteruk (Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, 2012), w której artykuły podzielono na bloki dotyczące poszczególnych pisarzy, żadna część (a więc i żaden tekst w całości) nie została poświęcona Jeżowi. Owszem, autorzy pomieszczonych w tomie studiów przywołują prozę Miłkowskiego kilkakrotnie, ale kontekstowo bądź jako przykład jeden z wielu podobnych.

<sup>37</sup> Luka badawcza zainspirowała do wydania zbioru rozpraw, by przynajmniej częściowo zaradzić naukowym niedostatkom, pokazać tak ukierunkowane dokonania jako atrakcyjne i zachęcić do rozwijania badań pod tym kątem (S.[tanisław] M.[akowski], „Przesłanie”, w: „*Szkola ukraińska*” w *romantyzmie polskim*, 7–8).

<sup>38</sup> Kozak, „Ukraina w twórczości Teodora Tomasza Jeża”, 185–186. Nie jest to jedyny apel o uznanie „rozległych” związków polsko-ukraińskich w prozie, wystarczy wspomnieć o Antonim Serednickim (Antoni Serednicki, „Wstęp”, w: Antoni Serednicki, *Wybór polsko-ukraińskich więzi poetyckich* (Warszawa: [s.n.], 2011).

<sup>39</sup> Kozak, „Ukraina w twórczości Teodora Tomasza Jeża”, 186.

gicznych, dominuje ujęcie problemowe<sup>40</sup>. Na poziomie rozwiązań estetycznych rzecz godna jest kontynuacji.

Powieści wiejskie, których szereg otwierają *Wasył Hołub* i *Handzia Zahornicka*, skłaniają ponadto do przeprowadzenia szczegółowych analiz porównawczych między prozą Jeża a cyklem ludowym Kraszewskiego. W przekonaniu, że realizacja takiego zamysłu wreszcie nastąpi, w tym miejscu warto byłoby taką koncepcję przynajmniej pokrótce umotywić. Pokusa zestawiania ze sobą obu twórców wynika zarówno z ich osobistych relacji, jak i z podobieństw, które usilnie się narzucają w kontakcie z dziełem. „Spotkania Kraszewskiego z Jeżem” opisała wieloaspektowo Danuta Ossowska<sup>41</sup>. Dość przypomnieć, że wśród wymienionych przez badaczkę zależności znalazły się: wskaźniki ilościowe („obydwaj pozostawili po sobie dorobek piśmienniczy ilościowo niemający sobie równych w polskiej literaturze”<sup>42</sup>), cechy osobowościowe i warsztatowe (talent narracyjny manifestujący się w równoległym uprawianiu różnych gatunków literackich i publicystycznych), autorytet („jako pisarze mieli realny wpływ na kształtowanie opinii publicznej”<sup>43</sup>), umiejętności organizacyjne (potrzebne choćby w działalności redakcyjno-wydawniczej). Repertuar wskazanych analogii można by poszerzyć o wspólne idee i motywy, a za dopełnienie owych zbieżności potraktować fakt, iż nad dziełem obu prozaików pracował znany z badań nad ukraińską pieśnią ludową Wacław Kubacki<sup>44</sup>. Podobne zainteresowania i techniki literackie stosowane przez Kraszewskiego i Jeża daje się zauważyć w różnych pismach<sup>45</sup>, jednak najbliższe sobie pozostają międzypowstaniowe powieści chłopskie<sup>46</sup>. Nie przejawia się to wyłącznie w wyborze gatunku, kreacji przestrzeni, ukształtowaniu

<sup>40</sup> Olszewska, „Sprawa «rusińska»”, 215–274; Ratajczak, „Sprawa ruska”, 157–225.

<sup>41</sup> Danuta Ossowska, „Ważne spotkania Jeża z Kraszewskim”, *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie. Prace Filologiczne* 1 (1995): 61–74.

<sup>42</sup> Ossowska, „Ważne spotkania Jeża z Kraszewskim”, 61. Autorka dodała jeszcze komentarz o braku arcydzieł, z czym można polemizować, zważywszy na uwagi wybitnego znawcy Kraszewskiego na temat arcydzielności *Ulany* (Stanisław Burkot, „Czy możliwe jest arcydzieło polskiej powieści romantycznej?”, w: *Trzydzieści arcydzieł romantycznych*, red. Elżbieta Kiślak i Marek Gumkowski (Warszawa: Instytut Badań Literackich – Wydawnictwo, 1996), 179–193).

<sup>43</sup> Ossowska, „Ważne spotkania Jeża z Kraszewskim”, 61.

<sup>44</sup> Antoni Serednicki, „Wacław Kubacki a kultura ukraińska”, w: Antoni Serednicki, *Z pogranicza polsko-ukraińskiego* (Warszawa: Stowarzyszenie Warszawa-Kijów, 2002), 44.

<sup>45</sup> W odniesieniu do obu twórców pisano między innymi o podobnym typie wyobraźni historycznej, przy jednoczesnych odstępstwach w stosowaniu realizmu (Tadeusz Bujnicki, „Historyczna powieść maski «Asan» T. T. Jeża”, w: *Południowa Słowiańszczyzna w literaturze polskiej*, 102).

<sup>46</sup> Powieści Kraszewskiego nazywane są równoległe: wiejskimi, ludowymi, rzadziej – sielskimi czy poleskimi, sporadycznie – ukraińskimi. Z kolei utwory Jeża określa się również mianem: ukraińskich, ukraińskich, ludowych. W obu przypadkach mówimy o cyklu.

stylistycznym, organizacji fabuły czy charakterystyce bohaterów, ale i w wymagającym żmudnej rekonstrukcji stosunku do czasu. Problematyce temporalnej historycy literatury XIX wieku poświęcają ostatnio dużo uwagi<sup>47</sup>. Wyniesione z lektury Jeża obserwacje o sposobach dokumentowania procesów zmian i towarzyszących im zjawisk korespondują zatem z zaznaczającymi się obecnie tendencjami badawczymi.

Obiecująco zapowiada się również czytanie Jeża z zamiarem śledzenia konkretnych motywów, pod warunkiem, że odgrywają one znaczącą rolę w przebiegu fabuły, wywierają wpływ na całościowy odbiór powieści i wpisują się w tradycję literacką. Do takiej kategorii niewątpliwie zalicza się ogród. Z detalami opisany jako fenomen architektoniczny, estetyczny i kulturowy, znajduje w literaturze wszystkich epok swe liczne reprezentacje<sup>48</sup>. Motywów roślin, lasów, sadów i ogrodów właśnie w twórczości Miłkowskiego nie brakuje, a ich identyfikacja pozwoliłaby wzbogacić zbiory literackie o nowe materiały niezbędne do dokonywania porównań. Co jednak najważniejsze, w przypadku *Handzi Zahornickiej* namysł nad semantyką ogrodu modyfikuje stosunek do postaci i ocenę zdarzeń, prowadząc do wniosków odbiegających nieco od za-

<sup>47</sup> Tylko w ostatnich dwóch latach ukazały się np.: Wojciech Tomasik, *Zegary romantyków* (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2024); Waclaw Forajter, „Blask i cień. O czasie, przestrzeni i doświadczeniu w drugiej połowie XIX wieku”, *Pamiętnik Literacki CXIV* (2) (2023): 45–64. W związku z poczynionymi i potencjalnymi porównaniami Jeża z Kraszewskim odnotujmy dla porządku, że ze względu na podejście do czasu autora *Ulany* zestawiano już z Krasieńskim (Mirosława Radowska-Lisak, „Kraszewski, Krasieński i sprawa polska”, w: *Literackie ogniwa. Norwid i inni. Prace ofiarowane prof. Grażynie Halkiewicz-Sojak*, red. Paulina Abriszewska, Magdalena Kowalska, Dariusz Pniewski i Radosław Sioma, t. 2 (Kraków: Instytut Literatury, 2023): 70–71). Zauważalny wzrost zainteresowania czasem nastąpił oczywiście nie bez powodu. Literatura wieku pomiarów, postępu i „przeobrażeń” (gdyby użyć określenia Jürgena Osterhammela, autora *Historii XIX wieku. Przeobrażenia świata*, tłum. Izabela Drozdowska-Broering, Jerzy Kałużny, Adam Peszke i Katarzyna Śliwińska, red. nauk., posłowie Witold Molik (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2013) o „burzliwych dziejach” jednostek i całych narodów (jeśli powołamy się na tytuł swoistej biografii Miłkowskiego: Stanisław Strumph-Wojtkiewicz, *Burzliwe dzieje T. T. Jeża* (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1961) podatna bowiem była na adaptowanie tego rodzaju treści. Współczesnemu wzmoczeniu zainteresowania tematem, w dobie przyspieszenia tempa życia na niespotykaną w historii skalę i w obliczu klimatycznego kryzysu, może sprzyjać coraz bardziej odczuwalna świadomość nieuchronności i nieodwracalności zmian.

<sup>48</sup> Zebranie tutaj obszernej literatury przedmiotu byłoby i niewykonalne, i bezcelowe. Ograniczmy się do przypomnienia kilku opracowań, szczególnie użytecznych dla historyków literatury XIX wieku (polecając także zawartą w nich bibliografię): Ryszard Przybylski, *Ogrody romantyków* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1978); Adela Kuik-Kalinowska, „Ogrody i sady w *Nad Niemnem*”, w: *Wokół „Nad Niemnem”*, red. Jolanta Sztachelska (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2001), 59–69; Beata K. Obsulewicz, „O ogrodach Żeromskiego”, w: *Stefan Żeromski. Kim był? Kim jest? Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej Kielce 2-4 października 2014 r.*, red. Zdzisław Jerzy Adamczyk, słowo wstępne Andrzej Dąbrowski (Kielce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Witolda Gombrowicza w Kielcach, 2015), 33–46.

stanych interpretacji. Ogród nie jest neutralnym elementem opowieści<sup>49</sup>, staje się bowiem w utworze nośnikiem znaczeń. Jako przestrzeń graniczna między domem a światem odzwierciedla rozpięty między dwiema sferami los Handzi. W jego scenerii rozgrywają się przełomowe dla historii momenty. W nim tytułowa bohaterka powieści dokonuje rozrachunków z życiem i uczy się jego podstawowych zasad. Tam, ni na jawie, ni we śnie, ukazuje się jej postać Sydora. A wcześniej, gdzieś u skraju ogrodu, przy płocie, dochodzi regularnie do schadzek kochanków. Jedną z finalnych scen, w której nadarza się okazja, by przyjrzeć się z bliska nowo poślubionej żonie dziedzica w przyjaznym dla niej otoczeniu, subtelnie odsłania przed czytelnikiem skrywaną prawdę, jakim kosztem okupiona była matrymonialna decyzja kobiety. Warto ten skłaniający do przemyśleń fragment odświeżyć w pamięci:

Handzia ciągle, od pierwszej chwili wejścia w związku małżeńskie, znajdowała się pod wpływem jakowejś nieopisanej tęsknicy. W pańskim stroju i otoczeniu [...] wyglądała niby ofiara. Zmuszała się ona do uśmiechów, szczególnie przy mężu [...] szukała samotności. We dworze, na pokojach znajdowała ją rzadko [...]. Ale za dworem – jak wiemy – ciągnął się duży ogród, który, poza obrębem małego przed parapetowymi drzwiami jakby na pokaz znajdującego się, nieco wykwintniejszego urzędzenia, był po prostu lasem owocowych drzew [...] Sypanych ulic, strzyżonych szpalerów, altan – ani znaku nie było w tym ogrodzie. W nim lubiła szukać Handzia schronienia, ile razy sama z sobą być chciała<sup>50</sup>.

O ile więc zarzucane powieści obyczajowy melodramatyzm i „naiwności fabuły”<sup>51</sup>, sentymentalizm, schematyczność i sztuczność akcji<sup>52</sup> generalnie nie budzą sprzeciwu, o tyle w obliczu eskapistycznego gestu Handzi trudniej przystać na jednoznaczne zakwalifikowanie powieści do odmiany arkadyjskiej<sup>53</sup>.

---

<sup>49</sup> Reguła ta miałaby zresztą dotyczyć prozy literackiej w ogóle (Marie-Luise Egbert, „Ogród jako sceneria i temat w najnowszej prozie angielskiej”, przeł. Krzysztof Majer, w: *Przestrzeń ogrodu, przestrzeń kultury*, red. Grzegorz Gazda i Mariusz Gołąb (Kraków: Universitas, 2008), 189).

<sup>50</sup> Teodor Tomasz Jeż, *Handzia Zahornicka. Powieść* (Wilno: Nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego, 1859), 296–297.

<sup>51</sup> Kozak, „Ukraina w twórczości Teodora Tomasza Jeża”, 192.

<sup>52</sup> Janion, „Debiut powieściopisarski T. T. Jeża”, 102, 107.

<sup>53</sup> Ratajczak, *Teodor Tomasz Jeż*, 278. Arkadyjskość powieści objawia się nie tylko przez motyw mieszanego małżeństwa jako środka zaradczego („mocny akcent ideologiczny” w zakończeniu), ale i w sposobie kreacji przestrzeni (zobrazowaniu Ukrainy na wzór *locus amoenus*); Maria Jolanta Olszewska, „Lektura *Handzi Zahornickiej* T. T. Jeża w kontekście jego koncepcji etnicznych”. *Kiївські полоністичні студії* 27 (2016): 402, 400.

Spojrzenie na tekst z perspektywy „filozoficznej heurezy ogrodu”<sup>54</sup> łagodzi surowy osąd zachowania Hanki (godzącej się na związek z niekochanym, zepsutym paniczem) i każe nam wątpić w „zaskakująco optymistyczne” rozwiązanie perypetii<sup>55</sup>. Być może za poprawnym ułożeniem małżeńskich stosunków stoją nie tylko rozbudzone nagle emocje czy idea społecznego solidaryzmu, lecz wywiedzione z ogrodowych obserwacji najprostsze egzystencjalne prawdy: nobilitacja życia jako wartości samej w sobie i naśladowcze względem natury dążenie do względnej harmonii (a więc także gotowość do pewnych ustępstw i moc odradzania się). Nieufność i ciekawość mogą być skutecznym zaproszeniem do aktualizującej lektury Jeżowych powieści.

Twórca *Wasyła Hołuba*, stawiający intencję ponad estetykę dzieła, wyznawał otwarcie, że ze spokojem oczekiwać będzie wyroku czytającej publiczności<sup>56</sup>. Spośród ogłoszonych za jego życia opinii szczególne miejsce zajmuje studium Orzeszkowej. I jak za sprawą dziewiętnastowiecznego artykułu ranga powieści Miłkowskiego została podniesiona poprzez uczynienie z niej reprezentacji gatunku w ogóle, tak niniejszym warto upomnieć się o wydobycie z wczesnej prozy Jeża załączków światopoglądu i przejawów oryginalności jego pisarstwa, łącznie z niedostatkami kompozycji i stylu, których świadom był przecież sam autor.

#### BIBLIOGRAFIA

##### ŹRÓDŁA

- Jeż, Teodor Tomasz. *Handzia Zahornicka. Powieść*. Wilno: Nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego, 1859.
- Jeż, Teodor Tomasz. *Wasył Hołub. Powieść*. Kraków: G. Gebethner i Sp., 1909.

##### LITERATURA PRZEDMIOTU

- Borkowska, Grażyna. „Orzeszkowa Eliza”. W: *Słownik polskiej krytyki literackiej 1764-1918. Hasła osobowe*, red. Teresa Kostkiewiczowa, Grażyna Borkowska i Magdalena Rudkowska, 708–719. Toruń–Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza, 2024.
- Bujnicki, Tadeusz. „Historyczna powieść maski «Asan» T. T. Jeża”. W: *Południowa Słowiańszczyzna w literaturze polskiej XIX i XX wieku*, red. Krzysztof Stępnik i Monika Gabryś, 91–102. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2010.

---

<sup>54</sup> Piotr Domeracki, „Filozofia ogrodu jako filozofia samotności”, w: *Przestrzeń ogrodu, przestrzeń kultury*, 138.

<sup>55</sup> Ratajczak, *Teodor Tomasz Jeż*, 278.

<sup>56</sup> Teodor Tomasz Jeż, *Przedmowa autora*, w: *Dzieła*, t. 1 (Lwów: A. J. O. Rogosz, 1876), VI.

- Burkot, Stanisław. „Czy możliwe jest arcydzieło polskiej powieści romantycznej?”. W: *Trzydzieści arcydzieł romantycznych*, red. Elżbieta Kiślak i Marek Gumkowski, 179–193. Warszawa: Instytut Badań Literackich – Wydawnictwo, 1996.
- Debiuty Mickiewicza, debiuty romantyków. Studia w 200. rocznicę debiutu wieszca: 1818–2018*, red. naukowa Jarosław Ławski i Łukasz Zabielski. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2021.
- Domańska, Ewa. „Humanistyka ekologiczna”. *Teksty Drugie*, nr 1-2 (2013): 13–32.
- Domeracki, Piotr. „Filozofia ogrodu jako filozofia samotności”. W: *Przestrzeń ogrodu, przestrzeń kultury*, red. Grzegorz Gazda i Mariusz Gołąb, 137–149. Kraków: Universitas, 2008.
- Doroszewski, Witold. *Język Teodora Tomasza Jeża (Zygmunta Miłkowskiego). Studium z dziejów języka polskiego XIX wieku*. Warszawa: Towarzystwo Naukowe Warszawskie, 1949.
- Egbert, Marie-Luise. „Ogród jako sceneria i temat w najnowszej prozie angielskiej”. Przeł. Krzysztof Majer. W: *Przestrzeń ogrodu, przestrzeń kultury*, red. Grzegorz Gazda i Mariusz Gołąb, 189–204. Kraków: Universitas, 2008.
- Forajter, Wacław. „Blask i cień. O czasie, przestrzeni i doświadczeniu w drugiej połowie XIX wieku”. *Pamiętnik Literacki CXIV(2)* (2023): 45–64.
- Franko, Iwan. „Chłop polski w świetle poezji polskiej”. W: Iwan Franko. *Szkice o literaturze. Kultura, Literaturoznawstwo, Publicystyka*, red. Jan Matkowski i Ihor Rozłucki, 299–311. Warszawa–Drohobycz: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego–Zjednoczenie Nauczycieli Polskich na Ukrainie, 2016.
- Grabowski, Michał. „O szkole ukraińskiej poezji”. W: Michał Grabowski. *Literatura i krytyka*. T. 2. Wilno: Teofil Glücksberg, 1840.
- Halkiewicz-Sojak, Grażyna. „Salvator Rosa – jeszcze jedna siedemnastowieczna inspiracja Norwida”. *Studia Norwidiana* 22-23 (2004–2005): 49–61.
- Janion, Maria. „Debiut powieściopisarski T. T. Jeża”. *Prace Polonistyczne* seria VII (1949): 77–108.
- Jastrzębska-Golonka, Danuta i Agnieszka Rypel. „Wstęp”. W: *Maria Konopnicka w 180. rocznicę urodzin*, red. Danuta Jastrzębska-Golonka i Agnieszka Rypel, 7–11. Bydgoszcz: Wydawnictwo Kazimierza Wielkiego, 2024.
- Jeż, Teodor Tomasz. „Przedmowa autora”. W: Teodor Tomasz Jeż. *Dzieła*, t. 1, III–VI. Lwów: A. J. O. Rogosz, 1876.
- Kimla, Piotr. „Niepodległość Rzeczypospolitej ponad wszystko. Romantyczny patriotyzm Zygmunta Fortunata Miłkowskiego i polemika wyrosła z gruntu realizmu politycznego”. W: *Konstytucjonalizm, doktryny, partie polityczne: księga dedykowana Profesorowi Andrzejowi Ziębie*, red. Robert Kłosowicz, Beata Kosowska-Gąstoł, Grzegorz Kowalski i in., 379–387. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2016.
- Kozak, Stefan. „Ukraina w twórczości Teodora Tomasza Jeża”. W: Stefan Kozak. *Polacy i Ukraińcy. W kręgu myśli i kultury pogranicza. Epoka romantyzmu*, 185–203. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2005.
- Kresy – pojęcie i rzeczywistość. Zbiór studiów*, red. Kwiryna Handke. Warszawa: Instytut Sławiastyki PAN, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, 1997.
- Kuik-Kalinowska, Adela. „Ogrody i sady w *Nad Niemnem*”. W: *Wokół „Nad Niemnem”*, red. Jolanta Sztachelska, 59–69. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2001.

- Malinowska, Elżbieta. „Jubileusze w kręgu *Kłosów*”. W: *Upominki od narodu. Jubileusze, rocznice, obchody pisarzy*, red. Tadeusz Budrewicz, Paweł Bukowski i Renata Stachura- Lupa, 73–88. Żarnowiec: Muzeum Marii Konopnickiej, 2010.
- Niedzielska, Magdalena. „Wprowadzenie”. W: *Historia pod znakiem rocznic. Rocznice historyczne w XIX i XX wieku. Różne perspektywy badawcze*, red. Magdalena Niedzielska i Ilona Zaleska, 7–8. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2022.
- Obsulewicz, Beata K. „O ogrodach Żeromskiego”. W: *Stefan Żeromski. Kim był? Kim jest? Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej Kielce 2-4 października 2014 r.*, red. Zdzisław Jerzy Adamczyk. Słowo wstępne Andrzej Dąbrowski, 33–46. Kielce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Witolda Gombrowicza w Kielcach, 2015.
- Olszewska, Maria Jolanta. „Lektura *Handzi Zahornickiej* T. T. Jeża w kontekście jego koncepcji etnicznych”. *Київські полоністичні студії* 27 (2016): 394–404.
- Olszewska, Maria Jolanta. „Sprawa „rusińska” (ukraińska) w wybranych powieściach Teodora Tomasza Jeża w kontekście literatury kresowej II połowy XIX i XX wieku”. W: *Polskie życie kulturalno-literackie od 1864 roku na ziemiach obecnej Ukrainy*, red. Mirosława Ołdakowska- Kufel, 2015–274. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2017.
- Orzeszkowa, Eliza. „O powieściach T. T. Jeża. Z rzutem oka na powieść w ogóle . Studium”. *Niwa*, z. 97 (1879): 48–66, z. 98 (1879): 111–127; z. 100 (1879): 259–275; z. 101 (1879): 340–357.
- Ossowska, Danuta. „Ważne spotkania Jeża z Kraszewskim”. *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie. Prace Filologiczne* 1 (1995): 61–74.
- Ossowska, Danuta. „Strategia pisarska Zygmunta Miłkowskiego”. W: *Między irredentą a kolaboracją. Postawy społeczeństwa polskiego wobec zaborcy. W kręgu nauki i sztuki*, red. Norbert Kasperek i Andrzej Szmyt. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, 2009.
- Osterhammel, Jürgen. *Historia XIX wieku. Przeobrażenie świata*. Tłum. Izabela Drozdowska-Broering, Jerzy Kałużny, Adam Peszke i Katarzyna Śliwińska, red. nauk., posłowie Witold Mołik. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2013.
- Ostrowska, Maria. *T. T. Jeż (Zygmunt Miłkowski). Życie i twórczość*. Kraków: Kasa im. J. Mianowskiego, 1936.
- Patty, James S. „Rosa and the Major Romantics”. W: James S. Patty. *Salvator Rosa in French Literature. From the Bizarre to the Sublime*, 127–158. University Press of Kentucky, 2005.
- Przybylski, Ryszard. *Ogrody romantyków*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1978.
- Radowska-Lisak, Mirosława. „Kraszewski, Krasiński i sprawa polska”. W: *Literackie ogniwa. Norwid i inni. Prace ofiarowane prof. Grażynie Halkiewicz-Sojak*, red. Paulina Abriszewska, Magdalena Kowalska, Dariusz Pniewski i Radosław Sioma, t. 2, 63–74. Kraków: Instytut Literatury, 2023.
- Ratajczak, Wiesław. „Bohater historii i bohater egzystencji w twórczości prozatorskiej Teodora Tomasza Jeża z lat 60. XIX wieku”. W: *Literatura i kultura lat 60. XIX wieku między polityką a prywatnością. DYSLOKACJE*, red. naukowa Urszula Kowalczyk, Damian Włodzimierz Makuch i Dawid Maria Osiński, 204–213. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2019.
- Ratajczak, Wiesław. „Sprawa ruska”. W: Wiesław Ratajczak. *Teodor Tomasz Jeż (Zygmunt Miłkowski) i wiek XIX*, 157–225. Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, 2006.
- Ratajczak, Wiesław. *Teodor Tomasz Jeż (Zygmunt Miłkowski) i wiek XIX*. Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, 2006.

- Serednicki, Antoni. „Wacław Kubacki a kultura ukraińska”. W: Antoni Serednicki. *Z pogranicza polsko-ukraińskiego*, 39–44. Warszawa: Stowarzyszenie Warszawa-Kijów, 2002.
- Serednicki, Antoni. „Wstęp”. W: Antoni Serednicki. *Wybór polsko-ukraińskich więzi poetyckich*. Warszawa, 2011 [s.n.].
- Skorupa, Ewa. „Orzeszkowa o powieści i o powieściach Orzeszkowej. Na marginesie krytyki literackiej”. W: *Polska krytyka literacka w XIX i XX wieku*, red. Monika Gabryś- Sławińska, 53–69. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2016.
- Skorupa, Ewa. „Rycerz, pasterz i męczennik. Bohaterowie pozytywni Tomasza Teodora Jeża w funkcji symboli narodowych”. W: *Południowa Słowiańszczyzna w literaturze polskiej XIX i XX wieku*, red. Krzysztof Stępnik i Monika Gabryś, 103–115. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2010.
- Skucha, Mateusz. „Wyśnione emancypowane. Nowoczesna kobieta w powieściach obyczajowych Teodora Tomasz Jeża”. W: *Literatura niewyczerpana. W kręgu mniej znanych twórców polskiej literatury lat 1863–1914*, red. Krzysztof Fiołek, 412–419. Kraków: Universitas, 2014.
- Stachowski, Stanisław. „Słowniczek bałkańskich turcyzmów T. T. Jeża”. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze* 120 (2007): 199–218.
- Strumph-Wojtkiewicz, Stanisław. *Burzliwe dzieje T. T. Jeża*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1961.
- „Szkola ukraińska” w romantyzmie polskim. *Szkice polsko-ukraińskie*, red. Stanisław Makowski, Urszula Makowska i Małgorzata Nesteruk. Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, 2012.
- Tomasik, Wojciech. *Zegary romantyków*, Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2024.
- Tyszyński, Aleksander. *Amerykanka w Polsce. Romans*, cz. 2. St. Petersburg: Drukarnia Karola Kraya, 1837.
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 lipca 2023 r. w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Zygmunta Miłkowskiego*. <https://monitorpolski.gov.pl/MP/rok/2023/pozycja/894>
- Witkowska, Alina i Ryszard Przybylski. *Romantyzm*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1998.

O PIERWSZYCH POWIEŚCIACH TEODORA TOMASZA JEŻA  
(Z RZUTEM OKA NA TWÓRCZOŚĆ PISARZA W OGÓLE)

KILKA PROPOZYCJI BADAWCZYCH

Streszczenie

Artykuł służy przypomnieniu twórczości Teodora Tomasza Jeża (Zygmunta Miłkowskiego) i osadzeniu jej zarówno w kontekście literatury i kultury XIX wieku, jak i w obrębie zainteresowań współczesnej humanistyki. Główna uwaga skoncentrowana jest na pierwszych powieściach Jeża: *Wasyłu Hołubie* (1858) i *Handzi Zahornickiej* (1859), lecz stanowią one zarazem punkt wyjścia do dyskusji na temat oryginalności i żywotności prozy Miłkowskiego w ogóle. Sformułowanie postulatów badawczych potraktować można jako inspirację do dalszych badań, które w efekcie prowadziłyby do nowych interpretacji i szczegółowych analiz porównawczych.

**Słowa kluczowe:** Teodor Tomasz Jeż (Zygmunt Miłkowski); *Wasył Hołub*; *Handzia Zahornicka*; powieść; cykl literacki; debiut; natura; szkoła ukraińska; romantyzm; Józef Ignacy Kraszewski



---

ON THE EARLY NOVELS OF TEODOR TOMASZ JEŻ  
(WITH A GLANCE AT THE AUTHOR'S OVERALL WORK)  
SOME RESEARCH PROPOSALS

Summary

The article aims to revisit the works of Teodor Tomasz Jeż (Zygmunt Miłkowski), situating them within the context of 19th-century literature and culture, and within the scope of contemporary humanities research. The primary focus is on Jeż's early novels: *Wasył Hołub* (1858) and *Handzia Zahornicka* (1859). However, these works also serve as a starting point for a broader discussion on the originality and enduring relevance of Miłkowski's prose as a whole. The formulation of research postulates is intended to inspire further studies, ultimately leading to new interpretations and detailed comparative analyses.

**Keywords:** Teodor Tomasz Jeż (Zygmunt Miłkowski); *Wasył Hołub*; *Handzia Zahornicka*; novel; literary cycle; debut; nature; Ukrainian school; Romanticism